

Poznański, Karol

Profesor Jan Dobrzański (1901-1997) in memoriam

Rozprawy z Dziejów Oświaty 38, 3-9

1997

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



KAROL POZNAŃSKI

PROFESOR JAN DOBRZAŃSKI
(1901 – 1997)
IN MEMORIAM

Prof. dr hab. Jan Dobrzański, emerytowany profesor zwyczajny Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, należał do grona wybitnych nauczycieli historii, był czołowym polskim historykiem wychowania oraz jednym z organizatorów lubelskiej nauki i powojennego szkolnictwa akademickiego.¹

Urodził się 30 grudnia 1901 r. w Wierzbłanach koło Żółkwi. Szkołę ludową i gimnazjum ukończył w Żółkwi. Ostatnie lata nauki w 1919 r. przerwała wojna polsko-bolszewicka. Jako ochotnik brał w niej udział razem z gimnazjalnymi kolegami. W uznaniu oddanych zasług odznaczony został Krzyżem Niepodległości. Po zakończeniu wojny, dla nadrobienia zaległości w nauce, skierowany został na zorganizowane dla tej młodzieży we Lwowie kursy uzupełniające. Dzięki nim w 1922 r. zdał w swoim macierzystym gimnazjum egzamin dojrzałości i podjął studia historyczne na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie. Słuchał wykładów i uczestniczył w ćwiczeniach wielu znakomitych profesorów, między innymi prof. Oswalda Balzera, Franciszka Bujaka, Jana Ptaśnika i Stanisława Zakrzewskiego. Szczególnie blisko związał się z prof. Stanisławem Łempickim, wybitnym historykiem kultury polskiej i współtwórcą lwowskiego ośrodka badań naukowych nad historią wychowania. W prowadzonym przez niego seminarium nad dziejami polskiego szkolnictwa żywo uczestniczyło kilku młodych entuzjastów tego nowego kierunku badań, późniejszych profesorów uniwersyteckich, wśród których obok Jana Dobrzańskiego byli m.in. Antoni Knot i Łukasz Kurdybacha.

Po ukończeniu studiów w 1926 r. prof. J. Dobrzański podjął pracę jako nauczyciel historii i nauki o Polsce w Państwowym Gimnazjum im. Stanisława Staszica w Lublinie. Związał się z tą szkołą na stałe, aż do 1952 r. W tym długim okresie pracy były dwie przerwy. Pierwsza, jednoroczna w roku szk. 1931/32, kiedy służbowo przeniesiony został do Państwowego Gimnazjum im. B.

¹ Zob. Profesor Jan Dobrzański w oprac. K. Łogoznej i M. Ziółkowskiej w: „Lubelski Rocznik Pedagogiczny”, t. XVI, Lublin 1995, Wyd. UMCS, s. 213–218

Głowackiego w Tomaszowie Lubelskim i druga, pięcioletnia, trwająca przez cały okres niemieckiej okupacji, kiedy gimnazjum było zamknięte.

Związek z Lublinem, który w latach międzywojennych dążył usilnie do zachowania i umocnienia swojej pozycji, jako ważnego centrum oświaty, kultury i nauki, okazał się bardzo owocny, szczególnie po 1932 r., kiedy na Uniwersytecie Lwowskim uzyskał stopień doktora. Gruntowna wiedza i wyraźne zdolności pedagogiczne spowodowały, że niebawem zyskał sobie wysokie uznanie władz szkolnych, zaufanie rodziców i niezwykle wysoki autorytet u uczniów, którzy widzieli w nim prawdziwego przyjaciela. A. Winiarz w księdze jubileuszowej poświęconej dziejom tej szkoły w okresie międzywojennym napisał: „W pamięci byłych uczniów przetrwała opinia o dużych wymaganiach profesora oraz o nieubłaganym obiektywizmie jego ocen. Uczył wytrwale szacunku dla naturalnego ładu i logiki historii. Jego wykłady, doskonałe pod względem rzeczowym i oratorskim, uczyły historycznego myślenia...”² Wiele szkół zabiega teraz o współpracę, chcą pozyskać go jako wyróżniającego się nauczyciela i wychowawcę. Obok pracy w Staszicu, uczy przez dwa lata w Gimnazjum Vetterów, potem w Gimnazjum Batorego i wreszcie w Gimnazjum ss. Urszulanek. Od 1933 r. aż do wybuchu wojny, jest kierownikiem powołanego przez kuratorium Ogniska Metodycznego Historii oraz kieruje pracami Sekcji Dydaktycznej w Oddziale Lubelskim Polskiego Towarzystwa Historycznego (PTH). Jest organizatorem i rzecznikiem doskonalenia i unowocześniania metod nauczania historii w szkołach średnich Lublina i Lubelszczyzny. Dążąc do szerszego upowszechnienia nowych koncepcji metodycznych w dydaktyce historii pisze na ten temat szereg artykułów, które m.in. zamieszcza w „Dzienniku Urzędowym Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego”, w „Wiadomościach Historyczno-Dydaktycznych” i w „Przeglądzie Pedagogicznym”. Dzięki tej aktywności wybrany zostaje na członka prezydium Komisji Dydaktycznej przy Zarządzie Głównym PTH.

Inną formą docierania do nauczycieli historii z myślą o krzewieniu wśród nich postępu pedagogicznego były wykłady z dydaktyki tego przedmiotu na Wyższych Kursach Nauczycielskich organizowanych przez Zarząd Okręgu ZNP w Lublinie. Prowadził je od 1936 r. aż do wybuchu wojny.

Równoległe z pracą dydaktyczno-wychowawczą i zabiegami na rzecz doskonalenia nauczania historii prof. Dobrzański aktywnie uczestniczył w miejscowym ruchu naukowym w reaktywowanym Towarzystwie Przyjaciół Nauk (TNP). Działal w Komisji Historycznej i w Komisji Regionalistycznej, której był założycielem i sekretarzem. W ostatniej przedwojennej kadencji był członkiem Zarządu TNP.

² A. Winiarz, I Gimnazjum i Liceum im. Stanisława Staszica w latach 1919–1944, w: „Szkoła czterech wieków – Liceum Ogólnokształcące im. Stanisława Staszica w Lublinie, pod red. R. Kuchy, Lublin 1992, Wyd. „Laser-Graf”, s. 173

Jako historyk i dojrzały osobistym doświadczeniem obywatel z niepokojem śledził szybko narastającą i coraz bardziej aktywną politykę niemieckiego faszyzmu. Dążąc do uświadomienia społeczeństwu Lublina i Lubelszczyzny grożącego Polsce niebezpieczeństwa ze strony hitlerowskich Niemiec przyczynił się do zorganizowania lubelskiego obwodu Polskiego Związku Zachodniego, był jego sekretarzem i przewodniczącym Sekcji Prelegentów, którą sam zorganizował i dla której przygotowywał liczne materiały dotyczące spraw i stosunków polsko-niemieckich na przestrzeni dziejów.

28 sierpnia 1939 r. został zmobilizowany, a następnie, pod koniec września wzięty do sowieckiej niewoli. W ramach wymiany jeńców Rosjanie przekazali go Niemcom. Ciężko choremu – koledzy pomogli w ucieczce z obozu jenieckiego w Małaszewiczach. Po powrocie do Lublina, gdzie pozostała żona (Alicja z domu Boznańska, nauczycielka języka francuskiego) z małym synem, musiał się ukrywać, bo poszukiwało go gestapo jako wojskowego uciekiniera i jako czołowego działacza Polskiego Związku Zachodniego. Pracował pod zmienionym nazwiskiem m.in. w zakładzie fotograficznym (jako laborant w ciemni) i udzielał się w tajnym nauczaniu.

Po wyzwoleniu, od września 1944 r., natychmiast wrócił do pracy w Gimnazjum Staszica jako nauczyciel historii. Podobnie jak przed wojną, włączył się z całą siłą w nurt życia społecznego, zwłaszcza na płaszczyźnie odbudowy szkolnictwa i oświaty. Chcąc wyjść na przeciw potrzebom młodzieży, która w latach okupacji nie mogła kontynuować nauki, zorganizował w jesieni 1944 r. Wieczorowe Gimnazjum i Liceum dla Dorosłych, które – co warto podkreślić – było jedną z pierwszych tego typu placówek oświatowych po wyzwoleniu. Szkołą tą kierował do 1947 r., kiedy na skutek likwidacji szkół prywatnych, przekazał ją organizacji „Wici”. Te same dążenia kierowały nim jako współorganizatorem Towarzystwa Burs i Stypendiów na terenie Lublina i Lubelszczyzny. Jako wiceprezes Zarządu Wojewódzkiego tej organizacji, w latach 1947–1948, był inicjatorem wielu przedsięwzięć zmierzających do poprawy niezwykle trudnych warunków materialnych i socjalnych uczącej się młodzieży, zwłaszcza wiejskiej.

Bezpośrednio po wyzwoleniu, zaproszony został przez Resort Oświaty PKWN do współpracy nad nowym modelem organizacyjnym i programowym szkolnictwa. Jako członek Komisji Programowej uczestniczył szczególnie w pracach nad programami nauczania historii dla szkół ogólnokształcących. Po przeniesieniu się w początkach 1945 r. „lubelskiego rządu” do Warszawy, nie przyjął oferty przejścia do pracy w nowo kreowanym Ministerstwie Oświaty. Współpraca z Komisją Programową na pewien czas ustała. Odnowiona została po paru latach, ale dotyczyła już spraw związanych ze szkolnictwem wyższym, zwłaszcza pedagogicznym.

Ważne miejsce zajmowały również działania na rzecz krzewienia czytelnictwa i rozwoju sieci publicznych bibliotek. Jako członek Zarządu Towarzystwa

Biblioteki im. H. Łopacińskiego przez 6 lat (od 1948 do 1954 r.) był zastępcą przewodniczącego i przez jeden rok (w latach 1949–1950) także dyrektorem Miejskiej Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego. Aktywnie działał w Komisji Oświatowej i w Komisji Bibliotecznej Miejskiej Rady Narodowej, a w latach 1946–1949 był także członkiem Komisji Oświaty Wojewódzkiej Rady Narodowej w Lublinie.

W działalności politycznej, podobnie jak przed wojną, nie uczestniczył, chociaż wyraźnie sympatyzował z ruchem ludowym, zwłaszcza „wiciowym”. Wspólnie natomiast z grupą profesorów szkół średnich i wyższych brał udział w reaktywowaniu Polskiego Związku Zachodniego i w latach 1944–1945 był członkiem Zarządu Głównego.

Innym nurtem bardzo dużej aktywności, tuż po wyzwoleniu Lublina spod niemieckiej okupacji, była jego praca w towarzystwach naukowych. Prof. Dobrzańskiemu przypisać należy ważny udział w reaktywowaniu Towarzystwa Przyjaciół Nauk, a po jego upadku, zajęcie się tworzeniem Lubelskiego Towarzystwa Naukowego. Należał do jego członków-założycieli. Bardzo znaczącą rolę odegrał także w reaktywowaniu w 1946 r. działalności Lubelskiego Oddziału PTH. W początkowym okresie był w jego władzach jako członek zarządu, a w latach 1947–1951 był jego prezesem. W ciągu kilku kadencji reprezentował Oddział Lubelski w Zarządzie Głównym PTH i był jednym z wiceprezesów. Wreszcie z jego inicjatywy i dzięki jego osobistym zabiegom o pozyskanie od władz miasta i województwa niezbędnych funduszy, utworzony został przy Oddziale Lubelskim PTH własny organ wydawniczy, „Rocznik Lubelski”, którego pierwszy tom ukazał się w 1958 r. O znaczeniu tych zabiegów dla lubelskiego środowiska historycznego najlepiej świadczy fakt, że dotąd ukazało się blisko 40 tomów tego wydawnictwa.

Od jesieni 1944 r. prof. Dobrzański swoją działalność zawodową zaczął wiązać ze szkolnictwem wyższym. W pierwszym roku prowadził wykłady zleczone w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim z zakresu historii wychowania na sekcji pedagogicznej. W roku następnym został zastępcą profesora, a od 1946 r., po przeprowadzeniu przewodu habilitacyjnego, otrzymał na KUL odpowiadającą swej specjalizacji naukowej katedrę. Od 1948 r., przez dwa lata prowadził również wykłady z historii wychowania na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej dla studentów studiujących pedagogikę. Po dwóch latach, na skutek likwidacji tej specjalizacji, współpraca ustała. Tymczasem w 1949 r. otrzymuje tytuł profesora nadzwyczajnego i kieruje sekcją pedagogiczną na KUL. W latach 1951–1953 jest prorektorem tej uczelni. Dopiero teraz, w 1952 r., pod naporem licznych obowiązków, rezygnuje z pracy w „Staszicu”.

W styczniu 1956 r., z inicjatywy rektora UMCS, prof. dr. Andrzeja Burdy, prof. Dobrzański stając przed perspektywą uruchomienia na Wydziale Humanistycznym studiów pedagogicznych, godzi się na przejście na tę uczelnię i obejmuje kierownictwo Zespołowej Katedry Pedagogiki, która dotąd pełniła

rolę usługową. Prowadziła dla studentów różnych kierunków studiów przygotowujących się do pracy nauczycielskiej wykłady i ćwiczenia z tzw. elementów nauk pedagogicznych i psychologii. Dzięki pozyskaniu kilku samodzielnych pracowników nauki Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego wyraża zgodę na uruchomienie od roku akad. 1956/57 studiów w zakresie pedagogiki. W tymże roku Senat UMCS zatwierdził podjętą z inicjatywy prof. Dobrzańskiego uchwałę Rady Wydziału Humanistycznego o powołanie w miejsce Katedry Zespołowej Pedagogiki trzech nowych katedr: Katedry Pedagogiki, której kierownikiem został emerytowany przedwcześnie prof. dr hab. Mieczysław Ziemnowicz, Katedry Psychologii, którą kierować miał sprowadzony z Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu prof. dr hab. Stanisław Gerstmann oraz Katedry Historii Oświaty i Wychowania, którą prof. Dobrzański kierował do 1979 r. W 1969 r. otrzymał tytuł profesora zwyczajnego. Po ponownym zlikwidowaniu pedagogiki jako kierunku studiów – został kierownikiem Zakładu Pedagogiki i na tym stanowisku pozostał do jesieni 1972 r., kiedy przeszedł na emeryturę.

W toku pracy w UMCS w roku akad. 1958/59 był dziekanem Wydziału Humanistycznego i w latach 1959–1962 prorektorem, a następnie jako członek Senatu żywo działał w Komisjach ds. Studiów dla Pracujących, Upowszechniania Wiedzy, Dydaktycznej, Bibliotecznej i Statutowej. Przez 3 kadencje (w latach 1957–1963 i 1966–1969) był członkiem Zarządu Rzeczoznawców Pedagogiki w Radzie Głównej Szkolnictwa Wyższego, od 1963 r. aż po rok 1990 był członkiem Komitetu Nauk Pedagogicznych PAN, od 1957 r. aż do przejścia na emeryturę bardzo blisko współpracował z Pracownią Dziejów Oświaty PAN niosąc życzliwą pomoc w rozwoju młodej kadry naukowej. Był członkiem kolegiów redakcyjnych „Rozpraw z Dziejów Oświaty” i „Monografii z Dziejów Oświaty”, wydawanych przez tę Pracownię oraz członkiem komitetu redakcyjnego „Przeglądu Historyczno-Oświatowego”, organu ZG ZNP i współredaktorem wspomnianego już „Rocznika Lubelskiego”.

W szerokim zakresie rozwijał pracę naukowo-badawczą. Jako wychowanek lwowskiej szkoły historycznej wyniósł ze studiów zamiłowanie i gruntowne przygotowanie do pracy naukowej. Swoje zainteresowania badawcze skierował na przejawy i uwarunkowania austriackiej polityki oświatowej w Galicji w okresie przedautonomicznym.

Pierwszą pracą z tego zakresu był obszerny artykuł oparty na krajowych materiałach źródłowych pt. „Szkolnictwo średnie w byłej Galicji w latach 1772–1805”, opublikowany we Lwowie, w 1929 r., w wydawnictwie uniwersyteckim. Dzięki wysokiej jego ocenie w tymże roku, jako stypendysta Funduszu Kultury Narodowej wyjeżdża do archiwów wiedeńskich, celem zebrania materiałów do historii szkolnictwa w Galicji. Rezultatem tych poszukiwań była rozprawa poświęcona dziejom szkolnictwa w Galicji w latach 1772–1848, na podstawie której w 1932 r. uzyskał stopień doktora filozofii na Wydziale Humanistycznym UJK we Lwowie.

Z problematyki szkolnej ziem I zaboru austriackiego w późniejszych latach ukazało się szereg źródłowych artykułów, poświęconych ostatnim latom szkół pijarskich w Galicji (1772–1784), nauce rolnictwa w galicyjskich szkołach średnich w latach 1815–1849, dziejom ofiarności na cele oświaty i szkolnictwa na Wołyniu, Podolu i Ukrainie w latach 1775–1832 oraz dziejom ruchu naukowego na Wołyniu w XIX wieku. Wszystkie te prace, dzięki ich pionierskiemu charakterowi, dojrzałości metodologicznej i rzetelności badawczej, wysunęły Autora na czoło znawców tego historycznego okresu.

Podjęcie pracy zawodowej w Lublinie spowodowało, że prof. Dobrzański zaczął poszerzać swoje zainteresowania badawcze także na ziemie polskie III zaboru austriackiego, na tzw. Galicję Zachodnią, ze szczególnym uwzględnieniem Lublina i Lubelszczyzny. W oparciu o materiały zebrane w czasie drugiego pobytu w 1935 r. w archiwach wiedeńskich oraz o kwerendę przeprowadzoną w archiwach Lublina i Warszawy, wyszło spod jego pióra pod koniec lat trzydziestych kilka nowych prac, z których wymienić należy „Gimnazjum lubelskie w czasach austriackich 1795–1809”, obszerne studium zamieszczone w Pamiętniku Lubelskim w 1938 r. oraz książkę „Szkoły lubelskie na tle austriackiej polityki szkolnej w Zachodniej Galicji 1795–1809” wydaną już po wojnie w 1949 r. przez Towarzystwo Naukowe KUL, która stanowiła podstawę do habilitacji.

Badanie tych zagadnień zbliżyło prof. Dobrzańskiego do spraw oświatowych Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego, najpierw do wybuchu powstania listopadowego, a później do końca XIX stulecia. Wierny swej zasadzie opierania wszystkich badań na źródłach archiwalnych – poświęca kilka lat na gruntowną kwerendę źródeł do dziejów oświaty w archiwach Lublina, której rezultaty publikuje w Rocznikach Humanistycznych KUL, t. 4, w 1954 r. Studium to wywołało szerokie zainteresowanie historyków, również spoza Lublina, problematyką oświatową, co w efekcie przyczyniło się do zintensyfikowania badań nad oświatą i szkolnictwem w Królestwie Polskim. Sam pisze krótkie szkice o latach szkolnych Bolesława Prusa i o pracy nauczycielskiej Piotra Ściegiennego na Lubelszczyźnie, a następnie przechodzi do cyklu artykułów poświęconych rozwojowi szkolnictwa elementarnego w dobie Księstwa Warszawskiego i w Królestwie Polskim, problemowi kształcenia nauczycieli dla tych szkół, walce różnych grup społecznych o dostęp i upowszechnienie oświaty ludu. Bodaj najpoważniejszą z tych lat publikacją była obszerna rozprawa zamieszczona w Studiach Pedagogicznych (t. III, Wrocław 1956) pt. „Z dziejów walki o szkołę elementarną w Królestwie Polskim w I połowie XIX wieku” oraz wydana w 12 lat później przez PAN monografia pt. „Ze studiów nad szkolnictwem elementarnym Lubelszczyzny w pierwszej połowie XIX w.” W obydwu tych pracach można z całą dokładnością śledzić różne meandry polityki oświatowej władz Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego, stosunek władz lokalnych i różnych kręgów społecznych do upowszechnienia

tego szkolnictwa, poznać realia pracy i warunków bytu nauczyciela. Dzięki tym badaniom po raz pierwszy tak szeroko i wnikliwie ukazana została trudna droga rozwoju oświaty ludowej oraz wypełniona luka w dotychczasowej historiografii. Bez przesady można przyjąć, że tymi pracami wytyczył nowe kierunki i metodologiczne zasady badania dziejów oświaty i szkolnictwa w Polsce w okresie zaborów.

W połowie lat 60-ych prof. Dobrzański wziął bardzo aktywny udział w przygotowaniu podręczników akademickich z zakresu historii Polski i historii wychowania, opracowując szereg syntez historyczno-oświatowych. Należały tu więc takie prace, jak rozdział o oświacie, wychowaniu i naukach pedagogicznych w Polsce w latach 1864–1900, wydrukowany w 3 t. „Historii Polski” PWN pod red. S. Arnolda i T. Manteuffla (Warszawa 1963) oraz pięć rozdziałów ukazujących wychowanie i szkolnictwo w zaborze austriackim na przełomie XVIII i XIX w., organizację szkolnictwa w Księstwie Warszawskim, działalność Izby Edukacyjnej, wychowanie i szkolnictwo w Królestwie Polskim w I połowie XIX w. oraz reformę szkolną w Austrii i Galicji w okresie Wiosny Ludów, które weszły w skład II tomu „Historii wychowania” pod red. Ł. Kurdybachy (Warszawa 1968).

Przedstawiony dorobek naukowy, ze zrozumiałych względów, ukazany został skrótowo. Zarysowano jedynie główne problemy badawcze. Całość dorobku o ściśle naukowym charakterze obejmuje około 60 pozycji. Mówiąc o nim należy także wspomnieć o wkładzie prof. Dobrzańskiego w kształcenie i rozwój kadry naukowej. Wypromował 10 doktorów, występował wielokrotnie jako recenzent rozpraw doktorskich i habilitacyjnych, jako recenzent wydawnictw naukowych oraz jako autor ocen i opinii w sprawach związanych z nadaniem tytułów naukowych profesora. Jego zdanie i opinie zawsze spotykały się z pełnym poparciem, tak w środowiskach naukowych historyków, jak i pedagogów. Warto też wspomnieć o Jego szczególnie życzliwym stosunku do ludzi, do swoich współpracowników, uczniów i wychowanków. Nic więc dziwnego, że w Lublinie wśród licznych znajomych, jak i w różnych gremiach, w których uczestniczył, zawsze cieszył się niekwestionowanym szacunkiem i uznaniem.

Wysoka ocena Jego społeczno-obywatelskiej postawy, trwałych osiągnięć w pracy dydaktyczno-wychowawczej, wybitny wkład w rozwój lubelskiego środowiska naukowego i szkolnictwa akademickiego, jak również osiągnięć naukowych oraz poważny wkład w kształcenie kadry historyków wychowania powodowały, że prof. Dobrzański za tę działalność parokrotnie wyróżniany był nagrodami ministra, honorowany wysokimi odznaczeniami państwowymi i regionalnymi oraz swojej macierzystej Uczelni. Zmarł 5 lipca 1997 r. w Lublinie, gdzie pochowany został na cmentarzu komunalnym przy ul. Lipowej.